

# Leskiewiczowa, Janina

---

"Paysannerie Françoise, paysannerie Hongroise XVIIe-XXe siècles", publié sous la direction de Béla Köpeczi et Éva H. Balázs, Budapest 1973 :  
[recenzja]

---

Przegląd Historyczny 66/1, 125-131

---

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

zwłaszcza dla historyka sztuki i kultury materialnej. W kościołach poza Pragę, które były wizytowane w r. 1380 również robiono inwentarze szat, naczyń i ksiąg.

Kodeks z opisem wizytacji archidiakonatu praskiego ma wielkie znaczenie dla geografii i historii. Dzięki protokołom możemy poznać organizację kościelną, zwłaszcza podział na dekanaty i parafie, a także odtworzyć sieć miast, wsi, kościołów, klasztorów i kaplic. Dzięki drobiazgowym opisom poznajemy duszpasterstwo, religijność, obyczaje, kulturę, oświatę i przejawy działalności charytatywnej. Z drugiej strony protokoły dają obraz nadużyć i wykroczeń moralnych. Dowiadujemy się też o karach i sądownictwie średniowiecznym.

Wizytacja dostarcza nieco materiałów do poznania związków kulturalnych polsko-czeskich w średniowieczu. Spotykamy Polaków z Krakowa, Śląska (Jelenia Góra, Lwówek, Racibórz, Środa, Tuszek, Wrocław), z Warmii (Orneta), którzy w archidiakonacie praskim w tym czasie przebywali i zajmowali różne stanowiska.

Czeskim wydawcom należą się słowa uznania za żmudną pracę edytorską, dobry komentarz, szatę graficzną, a przede wszystkim za udostępnienie mediewistom rzadkiego i cennego źródła historycznego.

Roman Nir

*Paysannerie Française, Paysannerie Hongroise XVI<sup>e</sup>—XX<sup>e</sup> siècles*,  
publié sous la direction de Béla Köpeczi et Éva H. Balázs, Aka-  
démiai Kiadó, Budapest 1973, s. 318.

Przemyślana koncepcja wydawnicza, bardzo staranne opracowanie edytorskie, atrakcyjna forma zewnętrzna (okazuje się, że metodą tzw. małej poligrafii można wydać książkę o dużych walorach estetycznych!) cechują omawianą tu publikację. Zawiera ona 19 referatów autorów węgierskich i francuskich wygłoszonych na kolokwium, odbytym w Budapeszcie w marcu 1972 r.

Wstępna rozprawa L. Elekesa („Les luttes antiféodales de la paysannerie et le système gouvernemental des »États et Ordes« en Hongrie au cours des XV<sup>e</sup> et XVI<sup>e</sup> siècles”, s. 13—32), omawia wpływ procesu formowania się państwa stanowego na Węgrzech w XIII—XVI wieku na natężenie antyfeudalnych walk chłopskich. Ich punktem szczytowym było, jak wiadomo, powstanie chłopskie pod wodzą Dózsa'y w 1524 r.

Szersze wprowadzenie do problematyki kolokwium stanowi rozprawa E. Le Roy Ladurie („Les paysans français au XVI<sup>e</sup> siècle”, s. 33—55). Wbrew tytułowi, sugerującemu wąski chronologicznie zakres rozważań, jest to klarowne i treściwe przedstawienie sytuacji chłopów we Francji od XIII do XVIII wieku, ze szczególnym tylko podkreśleniem pozycji, jakie w zachodzących procesach zajmował wiek XVI, który doprowadził do równowagi demograficzno-ekonomicznej, a następnie do przeludnienia wsi i zapoczątkował okres o zerowym wzroście demograficznym, trwający aż do lat trzydziestych XVIII wieku<sup>1</sup>. Problemy demograficzne, produkcyjne i społeczne życia wiejskiego ukazuje Le Roy Ladurie we wzajemnych zależnościach i związkach. Wiele tu też ciekawych i przekonujących, jak na przykład o stagnacji poziomu i wydajności produkcji rolnej we Francji od połowy XIX wieku (co naturalnie nie neguje występowania wahań w ramach krótkich okresów); o wpływie wzrostu demograficznego na rewolucję cen w Europie w XVI wieku „o korzystnej wówczas sytuacji wielkich producentów bazujących na wysokich cenach zbóż i nis-

<sup>1</sup> Por. też m.in. E. Le Roy Ladurie, *Les paysans du Languedoc. XVI<sup>e</sup>—XVIII<sup>e</sup> siècles*, Paris 1966.

kich płacach, o zmianach struktury własności ziemi oraz wysokości renty feudalnej i chłopskich dochodów, o wewnętrznej spójności wiejskiej gromady i kulturowym znaczeniu tej spójności (na ten ostatni problem zwraca uwagę wielu referentów). Le Roy Ladurie występuje przeciw tezom i refeudalizacji gospodarki i społeczeństwa francuskiego w XVI i XVIII wieku, uważając iż XVI stulecie przyniosło postęp w procesie *de-seigneurialisation i de-féodalisation* (pomijając jednak szczególnie dyskusyjny problem XVII wieku); czynsze straciły znaczenie, daniny w zbożu na rzecz seniora mniej były rozpowszechnione niż dotąd przypuszczano, ogólne obciążenie gospodarki chłopskiej wahało się w granicach 1/6—1/3 przychodów. Natomiast skupywanie ziemi przez niechłopów i działy rodzinne gruntów wywołane presją demograficzną zubożały i dezintegrowały świat chłopski. Poza nim toczyły się walki religijne i nurtowały nowe prądy ideowe.

Wydarzenia te przebiegały jakoby ponad chłopami, lecz nie bez wpływu na ich los, jak to wykazuje J. Meyer („Le paysan français pendant les guerres de la Ligue”, s. 55—74). Z propozycji metodycznych tego autora zasługują na uwagę sugestie co do pożytku analizy dawnych traktatów rolniczych i świadectw współczesnych, wśród nich ikonografii, obok kontynuowania ujęć kwantytatywnych<sup>2</sup>. Meyer, podobnie jak Le Roy Ladurie, ogromną wagę przypisuje procesom demograficznym; po wzroście zaludnienia w okresie 1480—1560 w latach następnych przeważa zahamowanie lub spadek liczby ludności, o różnym nasileniu regionalnym. Wzrostowi zaludnienia towarzyszył wzrost cen, spotęgowany w latach wojen 1570—1590, o doniosłych następstwach społecznych, na które składały się: upadek średniowiecznej arystokracji, przechodzenie ziemi w ręce mieszczan, bogacenie się nielicznej elity chłopskiej, a pauperyzacja biedoty. Lata powojennej odbudowy 1590—1610 szły drogą wzrostu demograficznego, intensyfikacji produkcji, rozpowszechniania się uprawy winorośli, kukurydzy, rozwoju rzemiosła i małych ośrodków miejskich.

Oddziaływaniem kryzysu drugiej połowy XVII wieku na sytuację chłopca francuskiego zajął się J. Béranger („Le paysan français et la crise du XVII<sup>e</sup> siècle”, s. 103—126). Przejmujące w swej wymowie źródłowe opisy nędzy chłopskiej w ostatnich latach charakteryzowanego stulecia poprzedzają wnikliwą analizę przejawów, przyczyn i następstw kryzysu. Jego jasnym wskaźnikiem jest poziom i ruch cen — stagnacja na długiej fali lat 1650—1720 i gwałtowne wahania w krótkich okresach (zwyżki cen wywołane spadkiem produkcji). Ten ogólnie niekorzystny obraz wymaga jednak, zdaniem autora szczegółowej weryfikacji uwzględniającej różnicowanie regionalne (kryzys ominął np. Dolną Prowansję<sup>3</sup>), a także poziom i kierunki produkcji rolnej. Przyczyny kryzysu widzi autor w: a) niekorzystnych warunkach klimatycznych; b) antydeflacyjnej polityce państwa, powodującej brak drobnej monety; c) wzrastającym obciążeniu podatkowym. Geneza kryzysu, zdaniem Bérangera, tkwi głębiej — w samej strukturze wsi, w rozdrobnieniu gospodarstw chłopskich i niskim poziomie zacofanego rolnictwa, przy wysokich obciążeniach gospodarki. Konsekwencje kryzysu, to spadek demograficzny, nędza głodujących mas chłopskich, spotęgowanie koncentracji ziemi w rękach mieszczan i nielicznych wiejskich notabli, kosztem drobnego chłopstwa.

Wspólnocie chłopskiej, jaką była wieś i parafia, poświęcił swój artykuł R. Mardrou („Culture populaire et communautés paysannes d'Ancien Régime”, s. 211—223). Zajął się on problemem solidarności gromady w jej stosunkach z władzami różnych szczebli, przytaczając przykłady wystąpień pokrzywdzonych chłopów lub ludności

<sup>2</sup> Ciekawy jest tu też wykres ukazujący stan badań nad ludnością chłopską XVI wieku. Na mapę Francji naniesione zostały dane o terytorialnym zasięgu dotychczasowych badań historycznych, demograficznych i geograficznych.

<sup>3</sup> R. Baehrel, *Une croissance: La Basse Provence rurale* t. I—II, Paris 1961.

całej wsi do sądu przeciwko seniorowi. Na uwagę zasługuje podkreślenie przez referenta różnic w pojmowaniu przestępstwa przez chłopów i przez sąd<sup>4</sup>.

W drugiej części artykułu Mandrou omawia rolę obrzędowości religijnej w życiu wsi widząc we wspólnocie parafialnej czynnik równowagi i stabilności decydujący o sile trwania *Ancien Régime'u*. Autorytetowi kościoła i możnych przeciwstawiał się autorytet czarownic, stojących po stronie prześladowanych i biednych.

Krótki syntetyczny artykuł R. M a r x a („La Paysannerie française au temps de la révolution de 1789”, s. 165—178) mówi o obaleniu feudalnych przywilejów. Autor przedstawia tendencje wspólne, jakie mimo głębokich różnic regionalnych, kształtowały sytuację chłopów w drugiej połowie XVIII wieku. Nad położeniem wsi ciążyła polityka gospodarcza drobnej, zubożałej szlachty. W obronie swej zagrożonej egzystencji materialnej szukała ona źródeł dochodów ograniczając chłopskie prawa serwitutowe i egzekwując od chłopów różnego typu należności, które już dawno poszły w niepamięć. Owa reakcja senioralna uderzyła w całą wieś, podniecając nastroje rewolucyjne. Jednocześnie wzrastały obciążenia podatkowe. Ich globalna wysokość nie była wyśrubowana, lecz — zdaniem autora — nierówność rozkładu oraz wahania koniunkturalne sprawiały, iż ucisk fiskalny był przyczyną niezadowolenia i buntu. Gwałtowne wahania cen i urodzajów potęgowały różnice wewnątrz wsi i nędzę mas, do których coraz szerzej docierały różnymi kanałami nowe idee. Nastąpił dzień Wielkiego Strachu, zbrojnych wystąpień i wreszcie zniesienia feudalnych przywilejów. Cenę za te zdobycze płacili, zdaniem Marxa, głównie biedni, którzy nie mieli środków nie tylko na wykorzystanie możliwości, jaką dawała rozprzedaż ziem skonfiskowanych, ale nawet na odbudowę własnych warsztatów produkcyjnych, a likwidacja wspólnot gminnych pogarszała sytuację. Ubożeli więc biedni, bogacili się bogaci.

Rozprawa Z. P. P a c h a („Corvées et travail salarié dans les exploitations seigneuriales de la Hongrie des XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles”, s. 75—97) dotyczy w zasadzie Węgier, ale autor, znawca historii gospodarczej Polski i Czech, ujmuje wspólnie dla tych państw tendencje rozwojowe. Kolejne fale ekspansji węgierskiej gospodarki folwarcznej (datuje je Pach na lata 1530—1540 oraz na pierwszą połowę XVII w.) prowadziły do redukcji znaczenia pracy wolnonajemnej w rolnictwie poprzez wzrost wymiaru renty odrobkowej, ale też i do rozpowszechniania się różnych form przejściowych od wolnego najmu, drogą najmu własnych poddanych i najmu przymusowego. Warto podkreślić, iż pańszczyzna nie była faktycznie robocizną darmową, choć przy spadku wartości pieniądza gwarantowała najkorzystniejszy dla seniora wymiar renty feudalnej. Nakłady na podtrzymanie w latach niepomyślnych gospodarki chłopskiej nie były bez znaczenia w bilansie obrotu naturaliami wielkiej własności ziemskiej, i nie bez znaczenia były nakłady pieniężne.

Pach występuje przeciwko tym historykom węgierskim, którzy (podobnie jak zdarza się to i u nas) przypisują właścicielom, czy ekonomom folwarcznym mentalność niemal kapitalistyczną w zakresie rzekomej kalkulacji opłacalności pracy najemnej bądź pańszczyźnianej w XVI wieku. Słusznie wskazuje, iż decyzje wynikły z wyboru najdogodniejszej — w warunkach rewolucji cen — formy renty feudalnej, zaś nie z kalkulacji płac, zysków i zdolności produkcyjnej folwarku.

G. S z é k e l y sygnalizuje skrótowo zjawisko wyludnienia wsi węgierskiej i upadku produkcji roślinnej oraz rozwoju hodowli na terenach opanowanych przez Turków („Les conséquences démographiques de la domination ottomane”, s. 99—101).

<sup>4</sup> Zagadnieniu temu poświęcił pracę Y. C a s t a n, *Mentalités rurales et urbaine à la fin de l'Ancien Régime dans le ressort du Parlement de Toulouse d'après les sacs à proces criminels*, [w:] F. B i l l a c o i s i i n n i, *Crimes et Criminalités en France XVII—XVIII siècles*, Paris 1971.

W świat problemów XVIII wieku wprowadzają nas dwie rozprawy: I. Wellmanna („Le monde rural en Hongrie au XVIII<sup>e</sup> siècle”, s. 127—148) i E. H. Baláza („Les lumières et la paysannerie en Hongrie au cours du dernier tiers du XVIII<sup>e</sup> siècle”, s. 149—164). Wellmann, znawca dziejów rolnictwa węgierskiego i dyrektor Muzeum Rolnictwa w Budapeszcie, omawia odrębności sytuacji gospodarczej na terenie trzech części dawnej monarchii węgierskiej: Siedmiogrodu, Królestwa Węgierskiego pod władzą Habsburgów oraz okupacji tureckiej, by następnie bardziej szczegółowo ukazać odbudowę wsi na terytoriach potureckich. Szkoda, iż ciekawej analizy procesów osadniczych na tych ziemiach nie wzbogacił autor planami osiedli. O plany takie chyba nie jest trudno wobec bogactwa zbiorów kartograficznych, jakie zawiera Archiwum w Budapeszcie. Choć ciężar odbudowy spoczywał głównie na chłopach, którzy spontanicznie uciekali spod jarzma pańszczyzny, by zagospodarować się na wolnej ziemi, dążenia wielkiej własności do wzrostu produkcji towarowej zbóż sprawiły, iż system gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej opanował odzyskane tereny; do pogorszenia się położenia chłopów przyczyniła się również polityka podatkowa Habsburgów. Postępowe środowiska szlacheckie epoki Oświecenia nie wykazały szerszej inicjatywy w zakresie reform agrarnych, jak to wykazuje w swej rozprawie E. H. Balázs.

B. Benda, autor imponującej publikacji zawierającej dane statystyczne z zakresu historii rolnictwa na Węgrzech w latach 1767—1867<sup>5</sup>, na kolokwium w Budapeszcie przedstawił statystyczne ujęcie produkcji i eksportu zboża węgierskiego w tymże okresie („Production et exportation des céréales en Hongrie 1770—1970” s. 187—197). Autor próbuje oszacować globalną produkcję zbóż (31—37 milionów hektolitrow w ostatnim dziesięcioleciu XVIII wieku, a 73—75 milionów w końcu badanego okresu). Aż do połowy stulecia stopa wzrostu produkcji zbóż nieznacznie tylko przewyższała stopę wzrostu zaludnienia; dopiero po 1850 r. nastąpił gwałtowny wzrost produkcji i eksportu. Autor wychodzi z założenia, iż konsumpcja zbóż na jednego mieszkańca w omawianym okresie pozostała na tym samym poziomie. W świetle najnowszych badań francuskich nad konsumpcją żywności wydaje się to jednak zabiegiem bardzo uproszczonym<sup>6</sup>. Przytaczane przez autora dane wydajności zbóż dla początku okresu podane w ziarnach (1:5), a dla końca w kwintalach nie są ze sobą porównywalne. Starannie opracowane kartogramy ukazują główne rejony produkcji eksportowej zbóż oraz drogi i główne ośrodki handlu zbożowego.

K. Vöröš w artykule „Quelques problèmes de la paysannerie hongroise au début du XIX siècle” (s. 187—197) wprowadza nas w zagadnienia chłopskich powinności, posiadania ziemi, rozwarstwienia i walki klasowej chłopów od schyłku XVIII wieku do uwłaszczenia, tj. do 1848 r. Według szacunków autora w okresie tym powierzchnia gruntów chłopskich wzrosła na terenach Królestwa Węgierskiego z około 2 660 tys. ha do około 4 740 tys. ha. Jeżeli nawet pewną rolę odgrywa tu odmiennosc zasad szacunku powierzchni, samo zjawisko bardzo znacznego wzrostu chłopskiego stanu posiadania nie ulega wątpliwości, podczas gdy na ziemiach polskich w tych samych latach grunta chłopskie kurczyły się gwałtownie (z wyjątkiem Galicji). Autor tłumaczy ten proces, który sprawił, iż w przeddzień Wiosny Ludów chłopci węgierscy gospodarowali na około 72% ogółu gruntów, polityką państwową i oporem wsi przeciw pańskim roszczeniom. Przypuszcza również, iż pewną rolę odegrały tu czynniki ekonomiczne, ale ich bliżej nie analizuje. Wzrost ogólnej powierzchni gruntów

<sup>5</sup> G. Benda, *Statistikai adatok a magyar mezőgazdaság történetéhez 1767—1867*, „Számok és Történelem” I, Budapest 1973.

<sup>6</sup> Por. np. G. Desert, *Alimentation populaire et Archives Hospitalières. Calvados 1820—1914*, tekst powielany. Por. też dyskusyjne szacunki T. Sobczaka, *Przełom w konsumpcji spożywczej w Królestwie Polskim w XIX w.*, Wrocław 1968.

chłopskich szedł w parze z rozwarstwieniem wsi, znacznym wzrostem odsetka bezrolnych, lecz także z polepszeniem się sytuacji średniozamożnych chłopów zdolnych do wykorzystania pomyślniej sytuacji rynkowej na produkty zbożowe. Toteż w wielu rejonach kraju zarysowuje się wyraźnie rozbudowa życia kulturalnego wsi, przy nasileniu antyfeudalnej postawy chłopów torującej drogę do rewolucji burżuazyjnej 1848 roku.

E. Niederhauser w swym artykule („La situation et les mouvements des paysans en Europe orientale dans la première moitié du XIX<sup>e</sup> siècle, s. 199—203) daje próbę typologii wsi i walk chłopów w Europie Środkowo-Wschodniej. W ramach tego rozległego terytorium wyróżnia trzy strefy geograficzne oraz odpowiadające im typy struktury agrarnej i ruchów chłopów, a mianowicie:

1. Europa Centralno-Wschodnia, obejmująca Cesarstwo Habsburgów, wschodnie gubernie Rosji i Królestwo Polskie, a po 1831 r. i księstwa naddunajskie. Pierwsza połowa XIX wieku przyniosła tu intensyfikację gospodarki folwarcznej, utrzymując jednak podział ziemi na chłopską i dworską (co jednak nie w pełni odpowiada stosunkom w Królestwie Polskim). Faktyczny obszar ziemi użytkowanej przez chłopów był jednak większy niż gruntów rustykalnych, co też wymagałoby korekty odnośnie stosunków na centralnych ziemiach polskich. Likwidacji poddaństwa towarzyszył proces wzbogacenia się „góry” chłopskiej, która obok kategorii zdawna wolnych chłopów występującej np. na Węgrzech była nosicielem tendencji burżuazyjnych. Gwałtowne rewolty chłopów były tu rzadkie, ale zmierzały świadomie do zdobycia statusu wolnego chłopca — posiadacza własnego gospodarstwa.

2. W Europie Wschodniej (tj. w Rosji bez prowincji zachodnich) gospodarka folwarczna była bardziej zregionalizowana, występowała tu, choć słabiej niż w rejonie poprzednim, tendencja do oczynszowania chłopów, ale nie istniało prawne zabezpieczenie chłopskiego stanu posiadania ziemi. Zacołanie gospodarcze kraju sprawiało, iż opór chłopów miał tu charakter niemal średniowieczny — negacji istniejącego stanu rzeczy — a jego najbardziej powszechną formą było zbiegostwo.

3. Europa Południowo-Wschodnia, a więc prowincje bałkańskie pod władzą Turcji, przedstawiała zupełnie inny typ rozwojowy. Cała ziemia należała tu do państwa, a chłopów obciążały głównie powinności w naturze. Ale i tu rozwijać się zaczęła gospodarka typu folwarcznego oparta na pańszczyźnie tzw. *tchiftlik* (czyżby dopiero teraz?) i formowała się praktycznie (choć nie prawnie) prywatna wielka własność ziemska, w ramach której obok systemu folwarcznego rozwijało się połownictwo. Ten typ gospodarstw był zdaniem autora najbliższy systemowi kapitalistycznemu, lecz pogląd taki wymagałby wyjaśnienia i szerszego uzasadnienia. Bunt chłopów przybierał tu najsilniejsze natężenie i wiązały się z walkami narodowo-wyzwoleńczymi.

Przedstawiona przez Niederhausera typologia rozwojowa, mimo zastrzeżeń jakie budzą niektóre szczegółowe twierdzenia, jest przecież ciekawą, zasługującą na uwagę próbą syntetycznego ujęcia tendencji przemian struktur agrarnych i chłopów postaw rewolucyjnych Wschodniej i Środkowej Europy.

Do problemów form pracy w rolnictwie i jej organizacji, podjętych dla epoki feudalnej przez Pacha, wraca ale już odnośnie czasów kapitalistycznych I. K a t o n, („L'organisation et les communautés temporaires des ouvriers saisonniers instable en Hongrie 1848—1945”, s. 239—245); omawia on skrótowo zagadnienia rynku pracy sezonowych robotników rolnych, organizację i skład grup bandosów, systemy płac, a także organizację prac polowych (to ostatnie zagadnienie było pomijane w naszej literaturze historycznej). Gruntowna rozprawa P. G u n s t a („L'agriculture hongroise dans la première moitié du XX<sup>e</sup> siècle”, s. 265—288) przedstawia główne kierunki rozwojowe produkcji rolniczej na Węgrzech od schyłku XIX wieku do II wojny światowej w powiązaniu z ruchem cen i koniunkturą ogólnoeuropejską. Uwłaszczenie

chłopów w 1848 r. rozpoczęło na Węgrzech, przeciwnie niż w Galicji, okres szybkiego wzrostu i intensyfikacji produkcji roślinnej. Można tu jednak zauważyć pewne tendencje wspólne, choć słabiej zarysowujące się na ziemiach polskich, jak rozwój ogrodnictwa w rejonach podmiejskich, którego szerszy wzrost zahamował wybuch wojny 1914 r. Szkoda, iż bogaty materiał statystyczny został zaprezentowany na końcu rozprawy w przypisach, podobnie jak i dane o strukturze posiadania ziemi w 1895 r. i o realizacji reformy rolnej 1920 r.

Dla czytelnika polskiego znającego dobrze zarówno współczesne osiągnięcia węgierskiej produkcji roślinnej i hodowlanej, jak i odrębności struktury agrarnej Węgier i Polski, szczególnie ciekawe są rozprawy omawiające okres powojenny. Jednak trudno się zgodzić ze stanowiskiem M. Somlyai („Le partage des terres”, s. 289—294) sprowadzającym genezę reformy rolnej do konieczności nadania ziemi ludności bezrolnej i szybkiej odbudowy potencjału produkcyjnego rolnictwa zniszczonego wojną — z pominięciem problemu przebudowy społeczeństwa kapitalistycznego w kierunku układu socjalistycznego.

L. Komló w artykule („Révolution agraire et industrialisation du complexe alimentaire hongrois”, s. 295—316), pisze o społecznej organizacji pracy: kolektywizacji, mechanizacji i uprzemysłowieniu rolnictwa oraz włączeniu go w ramy gospodarki planowej. Dane statystyczne o strukturze wieku zatrudnionych w gospodarstwach państwowych, gdzie pracownicy powyżej lat 50 stanowili 16% zatrudnionych i w spółdzielniach produkcyjnych (odpowiednio 65%) rzucają ciekawe światło na drogi postępu technicznego i jego hamulce w rolnictwie węgierskim. Szkoda, że autor zamknął swe rozważania na połowie lat sześćdziesiątych. Dopiero objęcie całego okresu 1950—1970 umożliwiłoby pełną ocenę przeprowadzonych reform (nie wystarczają do tego celu wykazy statystyczne zawarte w aneksie). Ale i w obecnej wersji omawiana rozprawa przynosi cenny materiał dla badań porównawczych, tym bardziej, iż uwaga referenta francuskiego również skupia się głównie na pierwszych latach powojennych. Start wsi francuskiej po zniszczeniach II wojny światowej, który od głodu 1945 r. doprowadził do wystąpienia problemów nadprodukcji już w 1950 r., przedstawił P. Barral („Le monde français vers 1950”, s. 247—264). Punktem wyjścia jest tu struktura gospodarstw rolnych (według danych statystycznych z 1942 i 1955 r.), wśród których nadal utrzymuje się przewaga ekonomiczna wielkiej własności ziemskiej, choć obszar tych dużych kapitalistycznych gospodarstw rolnych jest w porównaniu z innymi krajami europejskimi stosunkowo niski (przeciętnie 132 ha). W procesach odbudowy autor przypisuje podstawową rolę polityce państwowej, która objęła ochroną prawną interesy dzierżawców (przeciwko właścicielom ziemi, którzy sami jej nie użytkują — zjawisko występujące jak wiadomo we Francji na dużą skalę) a przez dostarczenie wysokich kredytów umożliwiła szybką mechanizację prac rolnych i gwałtowny wzrost wydajności pracy. Omówienie różnorodnych form zrzeszenia się ludności chłopskiej (spółdzielnie, syndykaty, organizacje młodzieżowe) ma raczej charakter formalny.

Ten przegląd zawartości wydawnictwa kończę wzmianką o artykule etnografa węgierskiego T. Hoffmanna („Faillite et culture de la paysannerie (Hongrie — XIX<sup>e</sup> siècle)”, s. 225—238), który zarysował piękny obraz trwałości ludowej kultury materialnej; na Węgrzech jej kres w XX wieku przynosi modernizacja technologii i organizacji pracy. Nowoczesny postęp dezintegruje wieś, gwałtownie przebudowuje struktury społeczeństw europejskich, bazujących od stuleci na masach chłopskich.

Jak widać z treści tej niezmiernie starannie opracowanej publikacji, organizatorzy okonferencji dołożyli starań by zapewnić zwartość tematyczną obrad i przez odpowiedni dobór referatów i referentów stworzyć bazę do wspólnej dyskusji. W praktyce realizacja ujęć porównawczych dziejów mas chłopskich w obu krajach okazała się niezmiernie trudna. Na przeszkodzie stała nie tylko odrębność kierunków

rozwojowych struktury agrarnej Węgier i Francji ile raczej odrębność dorobku najnowszej historiografii obu środowisk naukowych. I tak np. ogromne osiągnięcia najnowszej francuskiej demografii historycznej sprawiają, iż procesy ludnościowe stały się bazą dla wszystkich prac o problematyce społeczno-gospodarczej. Znalazło to swój wyraz i w zakresie tematycznym referatów francuskich, podczas gdy strona węgierska pomijała raczej swój dorobek w tej dziedzinie. Ujęcie francuskie cechuje ściśle powiązanie zjawisk demograficznych z procesami produkcji, konsumpcji i społecznego podziału dóbr. Czy jednak owe zmiany demograficzne były podłożem procesów wzrostu, stagnacji lub regresu, czy też ich symptomem — to zagadnienie, jak się zdaje, otwarte. Drugim rozbudowanym działem historiografii francuskiej są badania cen i koniunktur w aspekcie wpływu tych zjawisk na losy społeczeństw. Problemy te znajdują się również w zakresie szczególnej uwagi historyków węgierskich, którzy rozbudowują swe badania także na ilościowe ujęcie struktury i wzrostu produkcji rolnej<sup>7</sup>.

Rozwarstwienie ludności chłopskiej Węgier i Francji i jego geneza — to zagadnienie, które (obok procesów demograficznych i koniunkturalnych) szczególnie zasługuje na podjęcie analiz porównawczych. Do tych analiz porównawczych materiały kolokwium wniosły cenny wkład.

Janina Leskiewiczowa

N. J. E j d e l m a n, *Giercen protiv samodierżawija. Siekrietnaja političeskaja istorija Rossii XVIII—XIX wiekow i Wolnaja Pieczat'*, Moskwa 1973, s. 368.

Książka niniejsza stanowi w jakimś sensie kontynuację problematyki poruszonej w monografii tegoż autora o tajnych korespondentach „Gwiazdy Polarnej”, która ukazała się w roku 1966 (por. naszą recenzję „Przegląd Historyczny” 1967, nr 2). Dotyczy więc „słowa Hercena”, które po raz pierwszy rozległo się tak donośnie z Wolnej Drukarni Rosyjskiej w Londynie. Tym razem E j d e l m a n nie bada już dróg, jakimi przenikały do Hercena nielegalne publikacje, ani też nie interesuje się bliżej — jak w poprzednich pracach — kręgiem osób, które informacje tych dostarczały. Zajmuje go obecnie to o czym Hercen pisał i co drukował, jakie sprawy i wydarzenia dzięki niemu zostały „odtajnione”. Jest to więc książka o tym, czego nie powinien był wiedzieć poddany Jego Cesarskiej Mości w połowie wieku XIX, o tym, co — w przeświadczeniu carskich władz — należało ukryć przed własnymi obywatelami i przed zagranicą. „Jak wynika z dokonanych podliczeń — pisze autor — materiały historyczne ogłoszone w Wolnej Drukarni Rosyjskiej Hercena i Ogariowa wyprzedzały średnio o trzydzieści przynajmniej lat analogiczne publikacje w Rosji i długo stanowiły wyjątkowe źródło wielu informacji, nader ważnych dla myśli społecznej i nauki” (s. 354).

Było ich — jak się okazuje — niemało. Książka o tajnej historii politycznej Rosji XVIII—XIX w. i Wolnej Prasie składa się z serii szkiców luźno ze sobą powiązanych: osi każdego z nich jest właśnie jakieś „tajne wydarzenie”, które autor relacjonuje na podstawie nowych znalezisk archiwalnych, doprowadzając jego dzieje aż do momentu „ujawnienia” w Wolnej Drukarni Rosyjskiej. Oczywiście było niemożliwością odtworzenie wszystkich spraw, które wypłynęły na światło dzienne dzięki Iskanderowi i jego korespondentom. Trzeba było dokonać selekcji. Autor skon-

<sup>7</sup> Na kolokwium nie były prezentowane badania ekipy J. Marcze w s k i e g o publikowane w „Cahiers de l'Institut de science économique appliquée” ani też badania nad dziedziną prowadzone pod kierunkiem E. L e R o y L a d u r i e i J. G o y.